

II Etapy nawiązywania i utrzymywania relacji między Polską a Nową Zelandią

1. Zarys historyczny stosunków polsko-nowozelandzkich

Jurysdykcja Nowej Zelandii sięga dwóch głównych wysp, Północnej i Południowej, oraz mniejszych, położonych na południowo-zachodnim Oceanie Spokojnym, a także części Antarktydy⁷⁷. Kraj ten oddalony jest od swojego najbliższego sąsiada, tj. Australii, o około 2 tys. km. Podział administracyjny wyodrębnia 16 rejonów wraz z 1 terytorium. Na 267 710 km² powierzchni przypadają 4 252 277 osoby, tak więc na terenie mniejszym o 45 tys. km² od terytorium RP zamieszkuje 10 razy mniej ludności niż w Polsce⁷⁸. Odkryta w 1642 r. przez Holenderskiego badacza Abła Janszoono Tasmana, nowa ziemia została nazwana *Nieuw Zeeland*, na cześć żeglarskiej prowincji Niderlandów, Zelandii. Nowa Zelandia, zamieszкана przez Maorysów od XIII w. n. e., stała się kolonią brytyjską w 1840 r.⁷⁹ Wtedy też pierwsi angielscy koloniści założyli miasto Wellington, które 5 lat później zostało stolicą. Co ważne, sami wodzowie Maoryscy starali się o brytyjską obecność na swoich ziemiach, czego skutkiem jest uchwalenie w 1836 r. Deklaracji Niepodległości Nowej Zelandii (*The Declaration of Independence*) między przedstawicielami plemion a kolonialnym urzędem rezydenta, na czele z Jamesem Busby'm⁸⁰.

Pod datą 6 lutego 1840 r. znajduje się podpisanie najbardziej kontestowanego aktu w historii Nowej Zelandii. Składający się z 3 artykułów Traktat Waitangi (*The Treaty of Waitangi*) zakładał uczynienie suwerenem monarchy brytyjskiego, nadanie prawa własności do ziem i innych bogactw wodzom Maoryskich, wreszcie zrównanie praw obywatelskich

⁷⁷ Do terenów administrowanych przez Nową Zelandię należą: Wyspy Antypodów, Wyspy Bounty, Wyspy Auckland, Wyspy Campbella, Wyspy Chatham, Wyspy Kermadec i część Antarktyki, zwana Dependencją Rossa. R. Ponaratt, *Spoza rajy: Australia, Tasmania, Nowa Zelandia*, pod red. A. Poniedziałek, Poznań 2000, s. 158.

⁷⁸ Statystyki z lipca 2010 r. pochodzą ze strony internetowej *The Central Intelligence Agency* (CIA): <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/nz.html>, strony internetowej danych statystycznych rządu Nowej Zelandii: http://www.stats.govt.nz/tools_and_services/tools/population_clock.aspx, strony internetowej Głównego Urzędu Statystycznego: http://www.stat.gov.pl/gus/5840_3906_PLK_HTML.htm, aktualnych na dzień 28 II 2011 r.

⁷⁹ NZ stanowiła część kolonii Nowa Południowa Walia (Australia) w latach 1838-41.

⁸⁰ Szerzej na ten temat w: J. Eska: *Dominium Nowej Zelandii – status przejściowy czy specyficzna forma ustroju państwowego?* *Antypody.org* 2010, nr 3 oraz na stronie internetowej *New Zealand History Online*: <http://www.nzhistory.net.nz/politics/treaty/background-to-the-treaty/declaration-of-independence>, aktualne na dzień 18 IV 2011 r.

Europejczyków i ludności autochtonicznej⁸¹. Dokument, jak się powszechnie uważa, legł u podstaw powstania narodu nowozelandzkiego. Funkcjonuje on do tej pory w prawodawstwie nowozelandzkim, choć w zmienionej formie. Zmiana materialna dotyczyła poszerzenie regulacji gwarancji nietykalności Maorysów i ich ziem, która *de facto* nie była przestrzegana przez brytyjskich osadników. Skutkiem łamania traktatowych postanowień były powstania ludności tubylczej. Formalnie owo porozumienie, jako przykład prawa stanowionego, zaczęto w wyniku serii orzeczeń sądowych powszechnie uznawać za część prawa konstytucyjnego. Na pamiątkę podpisania dokumentu z Waitangi, dzień 6 lutego obchodzony jest jako święto narodowe⁸².

Przekształcenie państwa *Aotearoa*⁸³ z kolonii w dominium brytyjskie w 1907 r. dawało większą niezależność od Imperium Brytyjskiego. Mimo częściowej autonomii w dziedzinie polityki zagranicznej, dopiero po 40 latach ustanowiono własne MSZ prowadzące odrębną dyplomację. Warty odnotowania jest fakt, że do tej pory funkcję hymnu narodowego pełni hymn Wielkiej Brytanii⁸⁴. Co ważne, początkowo samo pojęcie dominium (łac. *dominatio* – władza, *dominus* – władca) oznaczało posiadłości brytyjskie, które uzyskały prawo do posiadania własnego parlamentu i rządu, lecz nadal należały do Wielkiej Brytanii. Obecnie definicja tej formy ustrojowej uległa zmianie, od realnego władztwa politycznego do dziedziny wpływów ceremonialnych lub formalno-prawnych. Status dominium posiadają dziś niepodległe państwa wchodzące w skład *The Commonwealth of Nations* (Wspólnota Narodów) o całkowitej samodzielności w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej, uznające za głowę swego kraju monarchę brytyjskiego. Są to Australia, Kanada i Nowa Zelandia.

W ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów (*The British Commonwealth of Nations*), organizacji poprzedzającej Wspólnotę Narodów, brytyjskie dominia współpracowały ze swoją metropolią w Londynie celem koordynacji dyplomacji. Takie działanie w obrocie międzynarodowym datuje się od 1931 r., tj. od uchwalenia Statutu Westminsterkiego (*The Statute of Westminster*). Gwarantował on dominiom niezależność, zrównywał ich prawa z prawami metropolii oraz wprowadził zasadę, zgodnie z którą Londyn bez zgody rządu w Wellington nie mógł już stanowić prawa na terenie Nowej Zelandii. Parlament ratyfikował

⁸¹Autochton (gr. tubylec)- rdzenny mieszkaniec; <http://www.nzhistory.net.nz/politics/treaty/read-the-treaty/english-text>, aktualne na dzień 28 XI 2010 r.

⁸²A. Dańka, *op. cit.*, s. 60; M. Kałuski *Polacy w Nowej Zelandii*, Toruń 2006, s. 260; R. Ponaratt, *op. cit.*, s. 161; P. Turner *Nowa Zelandia*, Warszawa 2010, s. 23-31, 90-91; D. Zdziech *Pahiatua- „Mała Polska” małych Polaków*, Kraków 2007, s. 17-20; *Wielki encyklopedyczny atlas świata PWN: Australia i Oceania*, t. XVIII, Warszawa 2006, s. 32-39.

⁸³*Aotearoa* to nazwa Nowej Zelandii w języku maoryskim tłumaczona jako *Kraj Długiej Białej Chmury*.

⁸⁴Dopiero w 1976 r. rząd nowozelandzki uznał pieśń *God defend New Zealand* za drugi oficjalny hymn.

ów zespół przepisów dopiero 16 lat później (1947 r.) torując tym samym drogę do uzyskania faktycznej niepodległości przez Nową Zelandię. Ogłoszenie niepodległości po takim okresie czasu było związane z niechęcią społeczeństwa do formalnego zerwania więzi z Wielką Brytanią. Z drugiej strony, bez przyjęcia norm statutowych, niemożliwa była zmiana Aktu Konstytucyjnego z 1852 r. Z własną konstytucją Nowa Zelandia stała się po raz pierwszy w pełni niezależna od ustawodawstwa brytyjskiego.

Nowa Zelandia posiada współcześnie specyficzny ustrój polityczny. Jest to monarchia konstytucyjna, bez konstytucji w znaczeniu materialnym oraz niespisanej w jednym akcie⁸⁵. Charakterystyczną cechą dla Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej oraz byłych dominiów wzorujących na nim swój ustrój, jest szereg aktów prawnych składających się na materialną konstytucję. Natomiast jeśli chodzi o system rządów, w Nowej Zelandii panuje układ parlamentarno-gabinetowy bądź, jak piszą inni badacze systemów politycznych, parlamentarno-demokratyczny. Ponadto, monarchia konstytucyjna tego wyspiarskiego państwa działa w ramach organizacji *Commonwealth realm* (Królestwo Wspólnotowe). Współpraca przybiera postać unii personalnej z Wielką Brytanią⁸⁶.

Dzieje Polaków na obszarze zamieszkałym przez Maorysów rozpoczynają się w latach 70. XIX w. Wtedy to zaczęły tworzyć się pierwsze skupiska Polonii na Wyspie Południowej, nieopodal miasta Christchurch. Jednak już wcześniej do brzegów Nowej Zelandii docierali podróżnicy, wielorybnicy oraz poszukiwacze złotego kruszcu pochodzący z Polski. Dla ścisłości należy przywołać postaci dwóch botaników, Jana Rajnholda Fostera i jego syna Jerzego Adama. Wraz z kolejnym Europejczykiem eksplorującym połacie nowozelandzkiego lądu, Anglikiem Jamesem Cookiem, w 1772 r. jako pierwsi poddani polskiego króla spotkali się z Maorysami. Paweł Edmund Strzelecki, podczas swojej naukowej podróży dookoła świata, dotarł do Oceanii w 1839 r. Podczas 3-miesięcznej pieszej wędrówki po Nowej Zelandii badał jej geografię. Odkrycie złota doprowadziło w latach 60. XIX w. do napływu niecałej setki Polaków. Wśród nich dwóch zasłynęło w sposób szczególny. Podróżnik i pisarz Sygurd Wiśniowski został autorem pierwszej polskiej książki o Nowej Zelandii, a konkretnie jej etnografii; dziejów Maorysów, pt. *Dzieci królowej Oceanii*⁸⁷. Poczynania Gustawa Ferdynanda von Tempsky'ego stanowią natomiast czarną kartę w stosunkach maorysko-

⁸⁵ *The Constitution Act 1986* nie posiada rangi ustawy zasadniczej, w związku z brakiem podjęcia w nim niektórych istotnych kwestii o charakterze ustrojowym, jak również z przyjętą formą. Zakłada ona dokonywanie zmian w treści aktu w ramach zwykłej procedury ustawodawczej.

⁸⁶ S. Bożyk, *op. cit.*, s. 5-11; A. Dańka, *op. cit.*, s. 6,7, 50; B. Matuszkiewicz, B. Nowak, *Nowa Zelandia: daleka i bliska*, Słupsk 2001, s. 30; *Przewodnik po świecie: Ilustrowana encyklopedia geograficzna*, Warszawa 1998, s. 490-492; <http://www.nzhistory.net.nz/timeline/11/12>, aktualne na dzień 2 marca 2011 r.

⁸⁷ Data pierwszego wydania to rok 1877 r.

polskich. Pruski major zdobył wątpliwą sławę wśród kolonistów jako brutalny pogromca tubylców⁸⁸.

Można wyróżnić cztery pokolenia emigrantów z Polski. Różnią się one między sobą główną przyczyną opuszczenia państwa, a także stosunkiem do byłej i przyszłej ojczyzny. Emigracja zarobkowa do Nowej Zelandii w latach 70. XIX w. była możliwa dzięki akcji osiedleńczej pod nadzorem Julisa Vogela. Rząd nowozelandzki oferował bowiem imigrantom ziemię wykupione od Maorysów w zamian za roboty publiczne, osuszanie mokradeł, budowę dróg i kolei. Polacy w większości osiedlili się w okolicach miasta Inglewood, które do tej pory nie straciło polskiego charakteru. Jak pisze Marian Kałuski, polsko-australijski dziennikarz i historyk, „W Inglewood ok. 90% jego obecnych mieszkańców jest (...) pochodzenia polskiego”. Drugie, wspomniane wcześniej, skupisko w miejscowości Christchurch po latach rozwinęło się do prężnie działającej organizacji Polaków, o czym szerzej w rozdziale III. Jednak imigrantów z Polski było zbyt mało do powstania trwałej społeczności polonijnej. Według statystyk przeprowadzonych w 1921 r. podczas spisu powszechnego, 399 osób urodziło się w Polsce, a 1620 wskazało RP jako kraj pochodzenia ojców. Polacy nie byli na tyle zwarci, by nie ulec asymilacyjnemu wpływom środowiska. Czynnikiem sprawczym emigracji w tym okresie był przede wszystkim brak niepodległej ojczyzny oraz związane z tym prześladowania⁸⁹. Do lat 30. XX w. przybywali tu głównie bezrolni chłopci z Pomorza, którzy jednak osiągnęli awans w nowym społeczeństwie dzięki wkładowi w rozwój kolonii. Stąd też ten etap osadnictwa w literaturze nazywa się *polską emigracją rolniczą do Nowej Zelandii* bądź *okresem pionierskim*. Pomimo licznych trudów, polscy pionierzy odegrali znaczącą rolę w budowie młodego państwa nowozelandzkiego⁹⁰.

Emigracja wojenna stanowi niejako zaciąg zawiązania się relacji bilateralnych między rządami w Warszawie i Wellington. W następstwie tragedii II wojny światowej 3 grupy Polaków zdecydowały się na wychodźstwo do Nowej Zelandii. Polscy Żydzi stanowili większość spośród około 600 polskich obywateli, którzy w latach 1921-45 wyemigrowali tu. Zajmowali się oni głównie handlem. Kolejną falą byli indywidualni imigranci wojenni i powojenni, jak choćby uczestnicy Powstania Warszawskiego 1944 r. czy byli więźniowie

⁸⁸ M. Kałuski, *op. cit.*, s. 261-263; L. Paszkowski *Polacy w Australii i Oceanii 1790-1940*, Londyn 1962, s. 74-76, 86; W. i T. Słabczyńscy, *Słownik podróżników polskich*, Warszawa 1992, s. 110-114, 294-295; D. Zdziech, *op. cit.*, s. 21-23.

⁸⁹ Nieoficjalną przyczyną było jednak przekupywanie agencji podróży przez władze nowozelandzkie, by nie kierowały statków, z tak poszukiwaną wówczas siłą roboczą z Europy, do planowanej Ameryki. Szerzej na ten temat w rozdziale *Przyczyny emigracji Polaków do Nowej Zelandii do 1914 roku*, M. Kałuskiego.

⁹⁰ M. Kałuski, *op. cit.*, s.8-16, 50-62; J. Lenczarowicz, *Diaspora polska w Nowej Zelandii*, [w:] *Polska diaspora*, pod red. A. Wałaszka, Kraków 2001, s. 410-411; M. Jaworowska, B. Gołębiowski, *Nowozelandzkie rozmowy*, Warszawa 2004, s. 10-15.

obozów pracy, obozów jenieckich oraz obozów koncentracyjnych. Jednak to trzecia, ostatnia grupa Polaków, największa liczebnościowo acz najmłodsza wiekowo, wpłynęła na rozwój przyjaznych kontaktów międzynarodowych Polski z Nową Zelandią⁹¹.

1 listopada 1944 r. przywieziono z Persji⁹² do Wellington 733 dzieci. Były to sieroty po deportowanych w głąb Związku Radzieckiego Polakach. Inicjatorką tego przedsięwzięcia była Maria Wodzicka, żona Konsula Generalnego RP hrabiego Kazimierza Wodzickiego. Pomysł pomocy dzieciom pojawił się podczas akcji zbierania ekwipunku dla polskich wysiedleńców płynącym do Meksyku. W szybkie i skuteczne działania hrabiny zaangażowały się szerokie kręgi społeczeństwa nowozelandzkiego, od związków Polonii czy skautów, po organizacje i stowarzyszenia pomocowe. Pomoc zakrojona była na tak szeroką skalę, że pisano o niej w „Gazecie Polskiej” publikowanej w Jerozolimie, a mieszkańcy Nowej Zelandii również po odplynięciu statku z Polakami, przynosili dary pomocowe⁹³. Posiadany status dyplomatyczny, jak i piastowana funkcja delegatki Czerwonego Krzyża ułatwiły Marii Wodzickiej nagłośnienie sprawy polskich sierot. Hrabina zyskała poparcie ówczesnego premiera Nowej Zelandii, Petera Fräsera, a także opinii publicznej. Wraz z żoną prezesa gabinetu ministrów, Janet Fraser, prowadziła kampanię informacyjną w prasie nowozelandzkiej. Działanie takie miało w równym stopniu nakłonienie obywateli do zgody na przyjęcie w ich kraju licznej grupy małych emigrantów.

Jak pokazała przywołana sytuacja angażowania się Marii Wodzickiej w sprawy polityki międzynarodowej, małżonek dyplomaty, mieszkający z nim na misji dyplomatycznej nie pełni wyłącznie funkcji reprezentacyjnych czy organizacyjno-protokolarnych. Chodzi tu głównie o organizację wraz z uczestnictwem w oficjalnych spotkaniach, jak również prowadzenie działalności charytatywnej. Pracownicy służby zagranicznej nazywają takie zjawisko „syndromem żony ambasadora”. Należy jednak podkreślić, że dzięki swoim kontaktom dyplomatycznym oraz znajomościom spoza tego kręgu małżonkowie dyplomatów mogą pełnić kluczowe zadania wobec swoich obywateli⁹⁴.

W miejscowości Pahiatua przygotowano dla małych Polaków oraz ponad setki opiekunów przejściowy obóz. Koszty jego funkcjonowania, a także utrzymania dzieci

⁹¹ A. Chodubski, *Specyfika kształtowania się zbiorowości polonijnej w Nowej Zelandii*, [w:] *Z Sybiru na drugą półkulę: wojenne losy Polskich Dzieci z Pahiatua*, Lublin 2007, s. 79; M. Jaworowska, B. Gołębiowski, *op. cit.*, s. 13; *Polskie ślady w Nowej Zelandii*, [w:] *Dwie ojczyzny: polskie dzieci w Nowej Zelandii: tułacze wspomnienia*, pod red. S. Manterysa, Warszawa 2006, s. 21-22; D. Zdziech, *op. cit.*, s. 24.

⁹² Dokładnie z Isfahanu w Iranie.

⁹³ D. Zdziech, *op. cit.*, s. 67-70.

⁹⁴ M. Krzymowski, *Ambasady będą zatrudniać żony ambasadorów Wprost* 7 XI 2010.

pokrywane były z finansów publicznych Nowej Zelandii⁹⁵. Nauczyciele z przyjmującego kraju dbali o przyswojenie języka angielskiego przez Polaków. Należy również wskazać na wielkie zaangażowanie zwykłych Nowozelandczyków. Działając w miejscowych organizacjach, dokładali wszelkich starań w przyjęciu, a następnie uprzyjemnieniu pobytu emigrantów. Na czas wakacji polskie sieroty były zapraszane do rodzin nowozelandzkich. Nierzadko prowadziło to do chęci przysposobienia dzieci. Jednak w skutek znacznych różnic prawnych dotyczących adopcji w Polsce i Nowej Zelandii, jak również żądań repatriacji komunistycznego rządu w Warszawie, przyjęcia do obcych rodzin nie były możliwe. Rząd w Wellington jakkolwiek odmówił przekazania obywateli Polskich, co było zgodne z decyzją polskiego rządu na uchodźctwie. Natomiast około pół tysiąca krewnych przyjechało na stałe do dzieci dzięki przychylności władz nowozelandzkich.

W 1949 r. ostatni wychowankowie opuścili obóz, który uległ likwidacji. Pozostawali oni jednak pod nadzorem nowozelandzko-polskiej Rady Opiekuńczej Dzieci Polskich w Nowej Zelandii. Społeczność *The Polish Children's Camp in Pahiatua*⁹⁶ rozprzestrzeniła się po nowej ojczyźnie. Jedynie 50 dzieci zdecydowało się na powrót do ojczyzny⁹⁷.

Pod koniec 1941 r. na prośbę społeczności w Wellington, z inspiracji Marii Wodzickiej, powstało stowarzyszenie *The Polish Army League*. Małżonka konsula zabiegała o pomoc dla polskich żołnierzy walczących na zachodzie Europy. Podobne placówki otworzono potem w innych miastach kraju. Zadaniem organizacji była zbiórka pieniędzy oraz paczek żywnościowych. Zgoda i pomoc rządowa w osiedleniu się Polaków była prowadzona w ramach tzw. polityki migracyjnej, dzięki przynależności Nowej Zelandii do Międzynarodowej Organizacji Uchodźców (*The International Refugee Organization, IRO*), pierwowzoru dla instytucji Komisarza ONZ do spraw Uchodźców (*The United Nations High Commissioner for Refugees*). Ów międzynarodowy związek obejmował ochroną tzw. dipisów (ang. *displaced persons, DP*), z takiej pomocy skorzystało ponad 800 osób w latach 1949-52⁹⁸.

⁹⁵Na temat systemu politycznego „Osiedla Dzieci Polskich w Pahiatua” oraz zmieniających się w nim relacjach władzy zob.: M. Wałdoch, Dyskurs władzy o Osiedlu Polskich Dzieci w Pahiatua *Słowo Młodych* 2010, nr 3/(14) - 4/(15).

⁹⁶ Angielska nazwa na obóz polskich dzieci w Pahiatua.

⁹⁷Szerzej na temat Polaków w Pahiatua: J. Lenczarowicz, *op. cit.*, s. 411-412; A. Parker, „...ta Mała Polska na Antypodach”, s. 125-135 oraz *Najwspanialszy prezent pod choinkę*, s. 113-114, [w:] *Polski Nowozelandczyk: nadzwyczajna historia życia dziecka z Polesia*, J. Roy-Wojciechowski, A. Parker, Lublin 2006; D. Zdziech, *op. cit.*, s.70-106; D. Zdziech, *Pahiatua zaprasza*, [w:] *Z Sybiru...*, s. 120-143.

⁹⁸A. Chodubski, *op. cit.*, s. 95; *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 3, pod red. K. Dopierały, Toruń 2004, s. 439; J. Lenczarowicz, *op. cit.*, s. 412.

Nowa Zelandia wyraziła poparcie polityczno-militarne dla Polski podczas II wojny światowej. Zarówno strona rządowa, jak i społeczeństwo nowozelandzkie okazały pomoc humanitarną narodowi polskiemu⁹⁹. Niewątpliwą tego zasługą była działalność polskich placówek dyplomatycznych w Sydney i Wellington. Konsulaty Generalne wydawały bowiem biuletyny adresowane do całego nowozelandzkiego społeczeństwa; *Polish Bulletin for New Zealand* oraz skierowany głównie do sfer politycznych Nowej Zelandii; *Polish and Central European Review*. Pisano w nich o położeniu Polaków, strategiach na frontach. Dzięki takim informacjom, sprawa polska stała się przykuwającym uwagę problemem, zyskując sobie dużą przychylną tamtejszej opinii publicznej. Oddziały wojskowe Nowej Zelandii w bitwach pod Monte Cassino oraz pod El Alamein, ważnych dla historii Polski, składały się w dużej mierze z Maorysów. Nowozelandzcy piloci dostarczali żywność wraz z bronią powstańcom Warszawskim, ginęli w walkach nad Warszawą i Poznaniem¹⁰⁰.

Trzecia fala emigracji to wychodźstwo z okresu PRL i tzw. „solidarnościowe”. W latach 70. XX w. około 3 tys. Polaków rocznie przybywało do Nowej Zelandii. Posiadali oni podstawową wiedzę na temat kultury państwa Maorysów, lecz przede wszystkim mieli świadomość korzystnej pozycji emigrantów starszych pokoleń Polaków. Często jednak nie odnajdywali się w nowej rzeczywistości, toteż opuszczali wyspy. 10-tysięczna grupa uchodźców związana z ruchem Solidarność trafiła do Australii w 1981 r. Na apel parlamentu w Canberze¹⁰¹ odpowiedziała właśnie Nowa Zelandia. Aż 1333 Polaków zostało przyjętych na stałe w nowej ojczyźnie w związku z kryzysem polityczno-gospodarczym w Polsce Ludowej. W gronie pokolenia solidarnościowego znajdują się, oprócz emigrantów politycznych, naukowcy szukający możliwości przeprowadzenia badań na najwyższym poziomie technicznym, artyści czy zwykli ludzie, odżegnujący się od realiów panujących podczas stanu wojennego¹⁰².

Ostatni rodzaj napływu Polaków do Nowej Zelandii, to współczesna emigracja zawodowa, z wyboru. Nie jest ona obarczona strachem przed wojną, prześladowaniami bądźz niehumanitarnymi warunkami życia w ojczyźnie. Ma natomiast charakter ekonomiczny. Od 1990 r. rząd nowozelandzki prowadził kampanię celem zachęcenia młodych ludzi do zamieszkania i pracy w swoim kraju¹⁰³. Części Polakom przyznano w ramach tego programu *New Zealand*

⁹⁹ Cyt. za M. Kałuski, *op. cit.*, s. 250.

¹⁰⁰ Por. A. Chodubski, *op. cit.*, s. 95; M. Kurpisz, *op. cit.*, s. 132, 158.

¹⁰¹ Canberra jest stolicą Australii od 1927 r.

¹⁰² A. Chodubski, *op. cit.*, s. 99-101; M. Jaworowska, B. Gołębiowski, *op. cit.*, s. 14; M. Kałuski, *op. cit.*, s. 127.

¹⁰³ Przyczyną był znaczny spadek liczby urodzin.

Residence Permit (ang. prawo pobytu). Odbywało się to przy zgodzie opinii publicznej, dzięki zdobytej wcześniej dobrej reputacji polskich pokoleń powojennych i postsolidarnościowych.

Na dobrowolną zmianę państwa decydują się głównie młodzi, wykształceni, zorientowani na zaspokajanie potrzeb konsumpcyjnych, Polacy. Doprowadziło to do jawnej polaryzacji postaw i wartości prezentowanych przez Polonię. Starsi Polacy starali się stworzyć sobie polskie otoczenie w obcym kraju, wśród nieznanym ludzi. Wynika to z tęsknoty za ojczyzną oraz braku znajomości języka angielskiego, a zwłaszcza jego trudniejszej nowozelandzkiej odmiany. Gloryfikują oni tradycję przywiezioną z kraju ojców, podczas gdy młodsze pokolenie, które wyjechało z ojczyzny z własnej woli, nie podziela takich patriotycznych przekonań. Emigranci powojenni angażują się w wiele inicjatyw polonijnych, pomoc nowoprzybyłym. Czują się odpowiedzialnymi za dobro wspólne. Obywatele polscy osiedleni w latach 90. XX w. oraz na początku XXI w. prezentują natomiast postawę tolerancji dla odmiennej obyczajowości, chętnie chłoną nową kulturę, szybko asymilując się ze społeczeństwem nowozelandzkim¹⁰⁴.

2. Rozwój stosunków dyplomatycznych między obu państwami

Liczba Polaków w Nowej Zelandii kształtuje się na około 6 tys. osób. Natomiast Nowozelandczycy w Polsce to zaledwie 150-200 rezydentów. Ponadto, corocznie 2,5 tys. obywateli RP odwiedza Wyspę Północną lub Południową¹⁰⁵. Żywotnym interesem polskiego MSZ było nawiązanie stosunków dyplomatycznych z Nową Zelandią w celu zapewnienia realizacji funkcji dyplomatycznych, w tym objęciu ochroną obywateli polskich. Istotnym powodem była również chęć poszerzenia i ułatwienia wymiany gospodarczej z regionem południowego Pacyfiku. Rząd w Wellington upatrywał natomiast szansę na współpracę handlową z Europą środkowowschodnią, reprezentowaną właśnie przez Polskę.

Polityczno-gospodarcze zmiany lat 80. i 90. XX w. w RP doprowadziły do potrzeby określenia roli i pozycji na arenie międzynarodowej. Rząd w Warszawie, niezależny już względem Moskwy, był zmuszony wykształcić samodzielny sposób podejmowania dyplomatycznych posunięć, kierunek ewentualnych sojuszy i afiliacji międzypaństwowych.

¹⁰⁴ A. Chodubski, *op. cit.*, s. 101-102; M. Jaworowska, B. Gołębiowski, *op. cit.*, s. 145; M. Kałuski, *op. cit.*, s. 70; B. Matuszkiewicz, B. Nowak, *op. cit.*, s. 47.

¹⁰⁵ List do autorki z Ambasady Nowej Zelandii w Warszawie, 9 III 2011 r.; Wg stanu na 19 sierpnia 2008 r., jak podaje portal internetowy, Azjapacyfik.pl, powstały z inicjatywy polskiego MSZ: http://azjapacyfik.pl/index_2501.php?b_2501=601, aktualne na dzień 9 III 2011r.

Struktura organizacyjna MSZ musiała ulec przeobrażeniu. Zarządzeniem ministra do spraw dyplomacji, Adama Rapackiego w 1960 r. powołano 6 departamentów terytorialnych. Wyodrębnione zostały metodą ustrojową, gdyż dyplomacja PRL dzieliła państwa na socjalistyczne oraz pozostałe. Departament III odpowiadał za stosunki międzynarodowe ze Stanami Zjednoczonymi, Kanadą, Wielką Brytanią oraz Nową Zelandią. Następnie w 1990 r. utworzono Departament Afryki, Azji, Australii i Oceanii. Początkowo podlegał on ministrowi spraw zagranicznych, następnie podsekretarzowi stanu. Później zwężono zakres kompetencji miejscowej zmieniając nazwę tej komórki organizacyjnej na Departament Azji i Pacyfiku, w jakiej funkcjonuje dotychczas. Od 2002 r. na podstawie decyzji prezesa resortu Włodzimierza Cimoszewicza o podziale kompetencji i podległości departamentów, administrowanie sprawami związanymi z państwami Pacyfiku oddano pod kompetencje podsekretarzy stanu. Urzędnicy odpowiadają za kształtowanie polityki i stosunków dwustronnych z państwami regionu oraz realizację promocji, a także współpracy zagranicznej¹⁰⁶.

Zadaniem Departamentu Azji i Pacyfiku, obejmującego swą właściwością miejscową również terytorium Nowej Zelandii, jest prowadzenie współpracy polsko-nowozelandzkiej w ramach kilku programów. Należy tu przywołać *The Asia–Europe Meeting* (ASEM) stanowiącego formę dialogu rozpoczętego w 1996 r. Jego zamiarem była współpraca członków Unii Europejskiej (UE) oraz Stowarzyszenia Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ang. *The Association of South-East Asian Nations*, ASEAN). Działanie na tym nieoficjalnym forum międzynarodowym odbywa się na trzech płaszczyznach: politycznej, ekonomicznej oraz kulturalno-naukowej i społecznej. ASEM traktowany jest jako nowe narzędzie polskiej polityki zagranicznej do zwiększenia kontaktów z partnerami z tamtego regionu globu. Z kolei kooperacja z, mającym charakter oficjalny, Forum Regionalnym ASEAN (ang. *The ASEAN Regional Forum*, ARF) dotyczy spraw bezpieczeństwa w regionie Azji i Pacyfiku¹⁰⁷. Inicjatywą Departamentu było utworzenia portalu internetowego

¹⁰⁶ K. Glinka, *Wizerunek Polski na arenie międzynarodowej po roku 1989. Uwarunkowania, instrumenty, kierunki i perspektywy rozwoju*, [w:] *Polityka zagraniczna: decyzje, procedury, instytucje*, pod red. J. Piątka, R. Podgórzeńskiej, Toruń 2009, s. 94-102; J. Kukułka, *Dyplomacja polska w latach 1944-1989*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej X-XX w.*, pod red. G. Labudy i W. Michowicza, Warszawa 2002, s. 564-566; K. Szczepanik *Polska służba dyplomatyczno-konsularna 1989-2003 – Organizacja i funkcjonowanie*, [w:] *Integracja europejska: instytucje, polityka, prawo: księga pamiątkowa dla uczczenia 65-lecia Profesora Stanisława Parzymiesa*, pod red. G. Michałowskiej, Warszawa 2003, s. 525-541; J. Tebinka, *Dyplomacja popaździernikowa (1957-1960)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej: 1944/1945-1989*, t. VI, pod red. W. Materskiego i W. Michowicza, Warszawa 2010, s. 574-579.

¹⁰⁷ [http://www.msz.gov.pl/ASEM,\(Asia-Europe,Meeting\),6968.html](http://www.msz.gov.pl/ASEM,(Asia-Europe,Meeting),6968.html),
[http://www.msz.gov.pl/Forum,Regionalne,ASEAN,,\(ARF\),8804.html](http://www.msz.gov.pl/Forum,Regionalne,ASEAN,,(ARF),8804.html),
<http://www.msz.gov.pl/Zadania,Departamentu,Azji,i,Pacyfiku,13820.html>, aktualne na dzień 11 III 2011 r.

„Azjapacyfik.pl”. Jak piszą autorzy projektu, jest to narzędzie do spotkań oraz wymiany informacji, spostrzeżeń odnośnie tego regionu geograficznego, jak i jego politycznych kontaktów z Polską¹⁰⁸.

Polityka zagraniczna Nowej Zelandii, jak wskazano wcześniej, przez dłuższe lata kształtowana była wyłącznie przez rząd w Londynie. Nawet za czasów dominium, stosunki dyplomatyczne państwa nowozelandzkiego odzwierciedlały międzynarodowe strategie Wielkiej Brytanii. Współcześnie najbliższymi partnerami w polityce zagranicznej Nowej Zelandii są jak dawniej państwa *Commonwealth realm*. Stosunki ze Związkiem Australijskim posiadają jednak priorytet. Stanowią bowiem podstawę współpracy o charakterze gospodarczo-handlowym i obronnościowym na arenie południowego Pacyfiku.

Już po ogłoszeniu niepodległości, nowozelandzki departament spraw zagranicznych musiał uporać się z licznymi problemami. Jak twierdzi Michael Green, zastępca Sekretarza Generalnego MFAT w latach 2001-2004, priorytetem polityki zewnętrznej w latach 70. XX w. były ochrona i bezpieczeństwo związane z zagadnieniami dotyczącymi członkostwa w ONZ. Kolejną istotną kwestią były relacje z państwami Pacyfiku, wyłaniającymi się na arenie międzynarodowej w związku z procesem dekolonizacji. Gabinet Davida Lange, premiera oraz ministra spraw zagranicznych i handlu Nowej Zelandii w latach 1984-1987, stanowczo sprzeciwiał się na forum międzynarodowym francuskim próbom nuklearnym na Oceanie Spokojnym¹⁰⁹.

Służba zagraniczna rządu w Wellington przeszła ogromne zmiany w czterech poprzednich dekadach. Wprowadzono wiele restrykcji, których zamiarem było otwarcie na większy udział w służbie zagranicznej kobiet oraz osób pochodzenia maoryskiego. Obecnie skład osobowy ministerstwa lepiej oddaje strukturę etniczną narodu. Zmiany dotyczyły również warunków pracy dyplomatów. Zaczęto kłaść nacisk na naukę języków obcych, co ma oczywisty wpływ na poprawę umiejętności dyplomatycznych celem lepszego wywiązywania się ze swych zadań¹¹⁰.

Wewnętrzna struktura MFAT jest podzielona na trzech sekcje, oddziały: regionalny, funkcjonalny i pomocniczy. Pierwszy z wymienionych ma w swej kompetencji prowadzenie stosunków bilateralnych z krajami, zgodnie z ich położeniem regionalnym. Identyczną metodę

¹⁰⁸ Strona internetowa portalu „Azjapacyfik.pl”: http://www.azjapacyfik.pl/index_2501.php?b_2501=650, aktualne na dzień 12 III 2011 r.

¹⁰⁹ Podczas kadencji Davida Lange wprowadzono również język maoryski, jako drugi oficjalny język urzędowy Nowej Zelandii.

¹¹⁰ M. Green: *The Changing Face of New Zealand Diplomacy* *New Zealand International Review* 2008, Volume 33 No 6; *Wielki encyklopedyczny atlas świata PWN: Australia i Oceania*, t. XVIII, Warszawa 2006, s. 32-39.

podziału przyjęło polskie MSZ. Wydział do spraw Europejskich (*Europe Division*) kieruje współpracą ekonomiczną Nowej Zelandii z UE, jak również stosunkami handlowymi i politycznymi z poszczególnymi państwami europejskimi. Reprezentuje interesy rządu względem Rosji, krajów wschodniej i środkowej Europy, w tym Polski¹¹¹.

Data nawiązania oficjalnych stosunków dyplomatycznych na szczeblu ambasad jest dzień 1 marca 1973 r. W latach II wojny światowej oba kraje łączyły stosunki konsularne. Od 1938 r. aż do zakończenia wojny działał w Wellington Konsulat Honorowy RP, który podlegał londyńskiemu Konsulatowi Generalnemu RP. Szef MSZ August Zaleski (1939-41) na posiedzeniu Rady Ministrów rządu na uchodźctwie 11 września 1940 r. zaproponował utworzenie konsulatów generalnych w Australii i Nowej Zelandii. Liczył się bowiem ze znacznym przyływem emigrantów do brytyjskich posiadłości. Rok później ministerstwo utworzyło Konsulaty Generalne w Sydney oraz Wellington. Posadę konsula generalnego w Nowej Zelandii objął Kazimierz Wodzicki. Należy jednak zaznaczyć, że już w 1933 r. powołano Władysława Noskowskiego na pierwszego konsula RP w Australii, który został następnie akredytowany w Nowej Zelandii¹¹².

Swą funkcję hrabia Wodzicki sprawował do zakończenia wojny. W roku 1945 zamknięto również sam konsulat, czego przyczyną było cofnięcie uznania rządowi RP na uchodźctwie. Nowa Zelandia nie utrzymywał bowiem żadnych stosunków z komunistyczną Polską, aż do 7 lipca 1965 r. Wtedy to podpisano pierwszą umowę handlową pomiędzy rządem w Warszawie i Wellington, wynikiem której zezwolono władzom PRL na utworzenie polskiej placówki handlowej w stolicy Nowej Zelandii. W kolejnym roku wyrażono zgodę na powołanie Konsulatu Generalnego, na czele którego stanął Jan Cedzyński. Trzy lata później, w 1969 r., podporządkowano tę misję dyplomatyczną Ministerstwu Handlu Zagranicznego. Z przerwami pełnił swoje zadania Konsulat Generalny PRL, oficjalnie z przyczyn ekonomicznych. Nie mógł on jednak nawiązać kontaktów z nowozelandzką Polonią. Organizacje polonijne nie akceptowały bowiem komunistycznych władz. Ponadto w okresie stanu wojennego, aż do 1989 r., stosunki dyplomatyczne Polski z Nową Zelandią uległy zamrożeniu. Wówczas to biuro rady handlowego z siedzibą w Sydney zmuszone było wypełniać część funkcji związanych z handlem na rzecz obu państw¹¹³.

¹¹¹ <http://www.mfat.govt.nz/About-the-Ministry/Our-structure/index.php>, aktualne na dzień 10 III 2011 r.

¹¹² *Organizacja polskiej służby dyplomatycznej w okresie II wojny światowej* [w:] *Historia dyplomacji polskiej: 1939-1945*, t. V, pod red. W. Michowicza, Warszawa 1999, s. 86; <http://www.msz.gov.pl/Nowa,Zelandia,20982.html>, aktualne na dzień 13 III 2010 r.

¹¹³ Wywiad autorki z Dariuszem Zdziechem, prezesem Towarzystwa Naukowego Australii, Nowej Zelandii i Oceanii, Kraków, 6 XI 2010 r.; M. Kałuski, *op. cit.*, s. 164-165; L. Wątróbski, *Właściwi i niewłaściwi*, dostępne

W 1973 r. premier Nowej Zelandii John Ross Marshall udzielił aprobaty nawiązaniu stosunków dyplomatycznych na szczeblu ambasad celem dalszego rozwijania relacji na płaszczyźnie ekonomicznej i kulturalnej. Z chwilą nawiązania tychże relacji między Polską a Nową Zelandią, nobilitowano Konsulat Generalny RP do rangi Ambasady RP. Aż do roku 2004 w Nowej Zelandii akredytowany był ambasador Polski w Australii, podczas gdy nad Ambasadą w Wellington sprawował pieczę *chargé d'affaires ad interim*¹¹⁴. Pierwszym od ustanowienia stosunków dyplomatycznych konsulem generalnym RP mianowano Jerzego Bohdanowicza. Zabiegał on o szerszy rozwój naukowych i artystycznych kontaktów, a także wymiany informacji między ośrodkami uniwersyteckimi w Polsce i Nowej Zelandii. Podczas rozmowy z szefem rządu w Wellington usłyszał jednak, że ze względów na trudności finansowe, rząd Nowej Zelandii nie będzie stać na otwarcie przedstawicielstwa w Warszawie. Zdecydowano się na akredytację ambasadora nierezydującego w PRL. Balfour Douglas Zohrab został pierwszym nowozelandzkim szefem misji dyplomatycznej uwierzytelnionym przez Polskę. Do 1992 r. ambasadorzy Nowej Zelandii na Polskę rezydowali w Austrii, z siedzibą w Wiedniu, a potem do 2004 r. w stolicy Niemiec, Berlinie¹¹⁵.

Takie działanie miało swoją podstawę prawną w postanowieniu art. 7 Konwencji wiedeńskiej o stosunkach konsularnych. Analogicznie do art. 6 Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych, przywołanego w I rozdziale, dopuszczalne i stosowane często w praktyce jest wykonywanie funkcji konsularnych w państwie trzecim i na jego rzecz. Okolicznością warunkującą jest znów przesłanie notyfikacji zainteresowanym stronom oraz brak wyraźnego sprzeciwu. Wówczas urząd konsularny ustanowiony przez państwo wysyłające jest władny chronić swoich obywateli. W rozumieniu Konwencji o stosunkach konsularnych wyróżniono cztery rodzaje urzędów konsularnych. Są nimi konsulat generalny, konsulat, wicekonsulat, a także agencja konsularna. Zarówno metody ustanawiania urzędu,

w serwisie informacyjnym Polaków na Białorusi: <http://www.polacy.by/kartki-historii/wydarzenia/162-waciw-i-niewaciw.html>, aktualne na dzień 13 III 2011r.

¹¹⁴Przedstawiciele dyplomatyczni RP w Nowej Zelandii: Jerzy Bogdanowicz (1973), Eugeniusz Wiśniewski (1974), Edmund Młynarz (1976), Ryszard Frąckiewicz (1978), Jan Kościński (1980), Ireneusz Kossakowski (1984), Stanisław Amanowicz (1991), Agnieszka Morawińska (1993), Tadeusz Szumowski (1998), Andrzej Sołtysiński (1999), Jerzy Więclaw (2003), Lech Mastalerz (2004), Beata Stoczyńska (2009); W nawiasach podano rok rozpoczęcia urzędowania.

¹¹⁵Ambasadorowie Nowej Zelandii w Polsce: Douglas Zohrab (1973), Basil Bolt (1975), Francis Small (1978), Neville Hugo Judd (1982), Donald Walker (1985), Barry Brooks (1990), Richard Grant (1992–1994), Gerard Thompson (1994), Winston Cochrane (1998), Peter Hamilton (2003), Philip Griffiths (2004), Penelope Ridings (2008); P. Kitchin, [Balfour] Douglas Zohrab: Early diplomatic recruit served 26 years overseas, *The Dominion Post*, 26 VI 2008; *Nowa Zelandia*, [w:] *Stosunki dyplomatyczne Polski: informator: Azja, Zakaukazie, Australia i Oceania 1918-2009*, t. III, pod red. K. Szczepanika, A. Herman-Lukasik, B. Janickiej, Warszawa 2010, s. 207-20.

mianowanie kierowników tych urzędów nie różni się zasadniczo od regulacji dotyczących stosunków dyplomatycznych. I tak w miejsce listów uwierzytelniających występują listy komisyjne (fr. *lettres de provision*), natomiast *agrément* w prawie konsularnym przybiera formę *exequatur*¹¹⁶.

Dla relacji polsko-nowozelandzkich miała zastosowanie norma zawarta w art. 1 pkt. 2 Konwencji o stosunkach konsularnych. Mianowicie oprócz zawodowych urzędników konsularnych, wyróżniono w przytoczonym przepisie drugą kategorię kierowników misji konsularnej. Honorowym urzędnikom konsularnym został poświęcony rozdział III niniejszej konwencji. Kluczowym wydaje się zapis art. 68, stwierdzający fakultatywność instytucji konsuli honorowych. Urzędnicy ci posiadają w mniejszej licznie przywileje i immunitety konsularne, z tej przyczyny, iż nie pełnią wszystkich funkcji konsularnych. Zwykle działania wykonywane są wraz ze zwierzchnim konsulem zawodowym lub, jak stanowi polska ustawa o funkcjach konsulów z dnia 13 lutego 1984 r., z przydzielonym urzędnikiem zawodowym¹¹⁷. Kolejnym powodem jest nieodpłatność sprawowanego urzędu, jego honorowość. Stąd wynika konieczność wynajmu urzędu konsularnego na własny koszt czy też, co występuje w praktyce częściej, urządzenie go we własnej rezydencji¹¹⁸.

Instytucja Konsula Honorowego jest szczególnie przydatna w krajach, gdzie państwo wysyłające nie posiada przedstawicielstwa dyplomatycznego ani urzędu konsula zawodowego. Taka sytuacja odnosiła się też do stosunków Nowej Zelandii z Polską. Od listopada 1993 r. do otwarcia Ambasady w 2004 r. działał w Warszawie Konsulat Honorowy. Początkowo funkcję konsula honorowego Nowej Zelandii w Polsce pełniła Barbara Pomorska. Konsul sprawowała urząd konsultanta handlowego przy współpracy z krajami UE w rządowej agencji rozwoju gospodarczego *The New Zealand Trade and Enterprise* (NZTE) oraz MFAT. Od 2002 r. mianowano konsulem honorowym Bogumiła Szklarzewicza (Bob Sklar). Po 40 latach pobytu za granicą, zyskał on bogate wykształcenie i doświadczenie liczące się w kontaktach międzynarodowych. Mianowanie urzędników konsularnych, łącznie z kierownikiem urzędu konsularnego spośród obywateli państwa przyjmującego jest zgodne

¹¹⁶ *Exequatur* (łac. niech wypełnia) to akt wystawiony przez państwo przyjmujące, dzięki któremu kandydat na urząd konsula ma prawo do wykonywania swojej funkcji na terenie danego kraju. Warunkiem jest tu uprzednie otrzymanie listów komisyjnych. Szerzej na ten temat: S. Sawicki, *op. cit.*, s. 43-44; J. Sutor, *Leksykon...*, s. 149, 234; J. Sutor, *Prawo...*, s. 481-483.

¹¹⁷ Informuje o tym art. 5, ust. 5 niniejszej ustawy; Dz. U. 1984 nr 9, poz. 34 oraz § 8 ust. 2-4 wydanego na podstawie ustawy rozporządzenia Ministra Spraw Zagranicznych w sprawie konsulów honorowych RP z 7 grudnia 2006 r. (Dz. U. 2006 nr 239, poz. 1735).

¹¹⁸ P. Czubik, M. Kowalski, *Konsul honorowy: studium prawnomiędzynarodowe*, Kraków 1999, s. 91-93, 101; strona internetowa ambasady NZ w Warszawie: <http://www.nzembassy.com/poland/about-the-embassy>, aktualne na dzień 20 III 2011r.

zarówno z prawem międzynarodowym, jak i wewnętrznym. Jedynym warunkiem, jest jak zawsze zgoda państw¹¹⁹.

26 marca 1999 r. John Roy-Wojciechowski został zaprzysiężony na Konsula Honorowego RP w Nowej Zelandii. Urodzony w Polsce, był jednym z 733 dzieci z obozu w Pahiatua. Drugie obywatelstwo nowozelandzkie zyskał dzięki naturalizacji. W procesie powołania polskiego dyplomaty na tę ważną dla obywateli państwa wysyłającego, aczkolwiek mniej prestiżową funkcję, znajdują się zarówno elementy prawne, jak i pozaprawne. Dzięki licznym i doniosłym akcjom na rzecz Polonii nowozelandzkiej, co zostanie przybliżone w treści rozdziału III, postać Johna Roy-Wojciechowskiego zyskała uznanie wśród polskich emigrantów oraz rodowitych mieszkańców miasta Auckland. Podczas zjazdu z okazji 50-lecia polskich sierot byli obecni John Falloon, ówczesny minister rolnictwa, a także Agnieszka Morawiańska, ambasador RP w Australii, Nowej Zelandii i Papui Nowej Gwinei. Przedstawiciel parlamentu w Wellington bardzo pochlebnie wypowiadał się o Polaku. Po licznych rekomendacjach, ambasador Agnieszka Morawiańska zaproponowała Roy-Wojciechowskiemu przyjęcie funkcji konsula honorowego RP. Kolejnym krokiem było formalne wystąpienie do rządu Nowej Zelandii o uznanie wyboru kandydata na to stanowisko (*exequatur*), a także nominacja konsula przez MSZ. Gubernator Generalny Nowej Zelandii dokonał wymaganej prawem autoryzacji konsula.

W zadaniach oraz funkcjach Konsulatu Honorowego RP w Wellington, ustanowionego 28 listopada 1999 r. na podstawie zarządzenie nr 36 Ministra Spraw Zagranicznych¹²⁰, znajduje się umożliwianie współpracy ekonomicznej, naukowej i technologicznej. Największa ilość zadań polskiej placówki dotyczy wymiany kulturalnej; przedstawianie ojczyzny wraz z jej osiągnięciami kulturalnymi, organizowanie wystaw, pokazów filmowych, imprez artystycznych, inicjowanie innych przedsięwzięć związanych z polską tradycją i zwyczajami. Placówka współpracuje z organizacjami polonijnymi celem

¹¹⁹Art. 22 Konwencji wiedeńskiej o stosunkach konsularnych z 24 kwietnia 1963 r.; Materiały konferencyjne *the European Union Centres Network: Non-traditional New Zealand exporters in the New European Union Countries*, Auckland 9-10 XI 2006; J. Sutor, *Leksykon...*, s. 217-218; Zapis stenograficzny z 72. posiedzenia Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, Warszawa 22 XI 2002 r. pod hasłem *Rola i działalność konsulów honorowych w Polsce*; List do autorki z Ambasady Nowej Zelandii w Warszawie z 22 III 2011 r.

¹²⁰Zarządzenie nr 36 Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 28 października 1998 r. w sprawie ustanowienia Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Auckland (Nowa Zelandia); list do autorki z Ambasady RP w Wellington, 12 V 2011 r.

popularyzacji rodzimej obyczajowości, a także wymiany kulturalnej między obu państwami¹²¹.

Do tej pory istniały w Nowej Zelandii jedynie dwa okręgi konsularne, a więc obszary wyznaczone do pełnienia funkcji konsularnych. Okręg Konsulatu Honorowego w Auckland obejmował całe terytorium państwa z wyłączeniem miasta Wellington, stanowiącego okręg Ambasady RP. Jednak oba miasta leżą na Wyspie Północnej, co mogło stwarzać pewne problemy dla równie licznej Polonii na południu kraju. Miejscowość Christchurch stanowi bowiem największe na Wyspie Południowej skupisko Polaków. Minister Spraw Zagranicznych Radosław Sikorski utworzył Konsulat Honorowy kierowany przez Winsome Dormer, na mocy Decyzji nr 7 z dnia 1 lutego 2011 roku¹²². Konsul była bardzo przedsiębiorczym dyrektorem firmy obsługującej prywatne statki, mocno zaangażowana w działalność flot rybackich z Polski. Świadczą o tym fakcie umowy zawiązane z nowozelandzkimi przedsiębiorstwami rybackimi, z wniesieniem przez współnika niebędącego obywatelem RP (Winsome Dormer – przypomina J. S.) części kapitału zakładowego, tzw. *joint venture*. Do zadań Konsulatu Honorowego w Christchurch należy zwłaszcza działanie na rzecz współpracy gospodarczej, kulturalnej i naukowo-technicznej między obu państwami oraz rozwoju przyjaznych stosunków, sprawowanie opieki nad przebywającymi w swoim okręgu konsularnym obywatelami polskimi, jak również statkami bandery polskiej wraz z pasażerami i członkami załóg podczas ich pobytu w portach leżących w okręgu konsularnym. Na równi ważne co ochrona praw i interesów Polaków i ich kraju wydaje się być zadanie propagowania turystyki do RP¹²³.

3. Współczesne relacje polsko-nowozelandzkie

Obecnie Ambasadorem RP w Nowej Zelandii jest Beata Stoczyńska. Złożyła ona listy akredytacyjne Gubernatorowi Generalnemu dnia 25 lutego 2010 r. Od 1993 r. pełniła funkcję doradcy ministra spraw zagranicznych w Departamencie Afryki, Azji, Australii i Oceanii.

¹²¹ B. Deptuła i P. Kosiewski: Miejsce przyjazne *Tygodnik Powszechny* 2001, nr 29; A. Parker, *Najwyższy honor*, [w:] *Polski...*, s. 267-271; Strona internetowa konsula honorowego Johna Roy-Wojciechowskiego: <http://www.polishheritage.co.nz/polish/index.html>, aktualne na dzień 16 III 2011 r.

¹²² Decyzja nr 7 Ministra Spraw Zagranicznych RP dnia 1 lutego 2011 r. w sprawie ustanowienia Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Christchurch (Nowa Zelandia); list do autorki z Ambasady RP w Wellington, 12 V 2011 r.

¹²³ Szerzej na temat nowo mianowanej konsul zob.: Biuletyn Ambasady RP w Wellington, 18 IV 2011 r., dostępny na http://www.polonიაauckland.co.nz/PDF_FILES/NEWSLETTER%2005%20_2-2011_PL-2.pdf oraz <http://www.wellington.polemb.net/index.php?document=268>, aktualne na dzień 5 V 2011 r.

Następnie, została powołana na doradcę zastępcy ambasadora Polski w Canberze. Kolejnym etapem okazała się posada starszego doradcy przy Departamencie Azji, Australii i Ameryki Łacińskiej, przemianowanego w 2002 r. na Departament Azji i Pacyfiku. W 2010 r. Prezydent Lech Kaczyński, doceniając ogromne zasługi w rozwoju współpracy polsko-nowozelandzkiej, mianowana Beatę Stoczyńską na ambasadora RP w Nowej Zelandii. Gubernator Generalny Anand Satyanand na początku 2011 r. odwołał z pełnienia równoległej funkcji Penelope Ridings, w której miejsce powołany został Paul Willis ze stopniem *chargé d'affaires*¹²⁴.

Prezydent RP i Gubernator Generalny Nowej Zelandii mianują szefów misji dyplomatycznych w tych dwóch krajach ambasadorami nadzwyczajnymi i pełnomocnymi. Jest to pierwsza klasa stopni dyplomatycznych. Obecnie nie rozróżnia się już ambasadorów na zwyczajnych i nadzwyczajnych, zgodnie z zasadą równości szefów misji. Określenie ambasadora terminem „nadzwyczajny” odnosiło się do kierowania wyłącznie misją specjalną. Natomiast pojęcie „pełnomocny” oznaczało ogólne pełnomocnictwo. W ramach takiego oświadczenia woli głowy państwa, szef misji mógł na podstawie prawa międzynarodowego oraz listów uwierzytelniających występować w imieniu państwa wysyłającego¹²⁵.

Wizyta szefa polskiej dyplomacji Włodzimierza Cimoszewicza w Nowej Zelandii (6-9 marca 2003 r.) była pierwszym od 12 lat oficjalnym spotkaniem Ministra Spraw Zagranicznych w tym kraju z Premier Helen Clark, zwierzchnikiem MFAT Philipem Goffem, Polonią oraz przedstawicielami biznesu. Poruszono wówczas przede wszystkim kwestie poszerzenia współpracy politycznej, jak również ekonomicznej czy naukowej. W wellingtońskim Instytucie Spraw Międzynarodowych polski minister wygłosił wykłady dotyczące członkostwa w UE, a także problematyki NATO i ONZ. Wizyta Włodzimierza Cimoszewicza w Nowej Zelandii stała się potwierdzeniem aktywizacji relacji z państwami Azji i Pacyfiku. W listopadzie 2004 r. odbyły się w stolicy Nowej Zelandii konsultacje polityczne delegatów MSZ oraz MFAT. Polskiej stronie przewodniczył podsekretarz stanu ministerstwa Bogusław Zaleski, natomiast Nowozelandczyków reprezentował zastępca sekretarza stanu John Larkindale¹²⁶.

¹²⁴List do autorki od Dariusza Zdziecha, 17 II 2011 r.; <http://www.wellington.polemb.net/index.php?document=184&PHPSESSID=435a0a235d27a673cb2f90ac71ac7c46>, aktualne na dzień 23 III 2011 r.

¹²⁵Z ogólnego pełnomocnictwa korzysta też *chargé d'affaires*; Postanowienie Prezydenta RP w sprawie mianowania obecnego Ambasadora RP, Beaty Stoczyńskiej z 24 listopada 2009 r. (M. P. 2009 nr 81, poz. 1003); J. Sutor, *Prawo...*, s. 149, 157-158.

¹²⁶*Stosunki dyplomatyczne Polski...*, s. 210; R. Tarnogórski: Kronika dyplomatyczna; Kalendarium dyplomatyczne marzec kwiecień 2003 *Polski przegląd dyplomatyczny* 2003, nr 3; [http://www.msz.gov.pl/Wizyta,,Ministra,Spraw,Zagranicznych,RP,Wlodzimierza,Cimoszewicza,w,Australii,i,Nowej,Zelandii,\(2,%E2%80%93,9,marca,2003,r.\),296.html](http://www.msz.gov.pl/Wizyta,,Ministra,Spraw,Zagranicznych,RP,Wlodzimierza,Cimoszewicza,w,Australii,i,Nowej,Zelandii,(2,%E2%80%93,9,marca,2003,r.),296.html), aktualne na dzień 23 III 2011 r.

Rezultatem tych rozmów było utworzenie Ambasady Nowej Zelandii w Warszawie 22 kwietnia 2005 r. Helen Clark, Premier Nowej Zelandii, dokonała jej oficjalnego otwarcia wraz z urzędującym ambasadorem Peterem Hamiltonem. Przyczyną, dla której zdecydowano się na ten krok dopiero teraz była akcesji Polski do UE. Jak stwierdziła szef rządu w Wellington, Nowa Zelandia wkłada wysiłki w rozwój stosunków z UE, toteż musi zwiększyć obecność w regionie, gdzie Polska jest tak dużym krajem. Helen Clark była świadoma faktu, iż dialog z Europą prowadzić należy także we wpływowch stolicach, do których zaliczyła Warszawę. Przywołała również związki historyczne łączące Polskę i Nową Zelandię, o których nie słyszała większość Polaków. Wychowankowie obozu w Pahiatua nie mieli możliwości powrotu do ojczyzny, a stali się częścią nowozelandzkiego społeczeństwa przyczyniając się do rozwoju państwa. I choć był to eksperyment, kraj Maorysów jest z jego efektów bardzo dumny. Polonię wciąż łączą silne więzy, utworzone jeszcze w Iranie, podczas długiej przeprawy do lub już w samej Nowej Zelandii. Premier Marek Belka podziękował za okazaną polskim obywatelom gościnność. Konsul Honorowy John Roy-Wojciechowski wyraził się pozytywnie o przyjęciu sierot, w tym jego samego, i owocnych staraniach strony rządowej w zdobyciu wykształcenia wraz z dobrym zawodem¹²⁷.

Konsekwencją otwarcia nowozelandzkiej Ambasady w Warszawie okazało się zniesienie wiz przez oba kraje. Kierowano się interesem państw w zmniejszeniu barier utrudniających podróżowanie oraz interesy. Po stronie polskiej nastąpiło to 1 maja 2004 r., natomiast Nowa Zelandia zniosła ograniczenia rok później, 1 kwietnia 2005 r. dla wszystkich nowych członków UE. Przesłankami wjazdu bez wymaganych wiz jest pobyt na okres do 90 dni, a także spełniony cel wyjazdu, turystyczny bądź naukowy¹²⁸.

Zarówno stosunkowo mała liczba obywateli nowozelandzkich w Polsce oraz Polonii w Nowej Zelandii, jak i krótki okres autonomii obu państw na arenie międzynarodowej, spowodował późniejszy rozwój stosunków politycznych, w tym dyplomatycznych na rzecz relacji handlowych na linii Warszawa – Wellington. Wszak pierwszym aktem prawnym podpisanym przez oba rządy była, przywołana wcześniej, Umowa handlowa z 1965 r. Obecnie obowiązują jedynie trzy umowy bilateralne. Są to Umowa między Rzeczpospolitą Polską a Nową Zelandią w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania

¹²⁷M. Kałuski, *op. cit.*, s. 124; D. Pszczołkowska: Rozmowa z premier Nowej Zelandii *Gazeta Wyborcza* 25 V 2005; Projekt ustawy o ratyfikacji Umowy między Rzeczpospolitą Polską a Nową Zelandią w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, druk nr 303, Warszawa 2006.

¹²⁸<http://www.mfat.govt.nz/Countries/Europe/Poland.php>, aktualne na dzień 23 III 2011 r.

uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu z 21 kwietnia 2005 r.¹²⁹, Porozumienie z dnia 14 czerwca 2007 r. między Rządem RP a Rządem Nowej Zelandii o wykonywaniu pracy przez członków rodzin, którzy pozostają na utrzymaniu członków personelu misji dyplomatycznej lub urzędu konsularnego, zawarte w formie wymiany not¹³⁰ oraz Umowa między Rządem RP a Rządem Nowej Zelandii w sprawie Programu Zwiedzaj i Pracuj (*Working Holiday Scheme*) podpisana 9 maja 2008 r.¹³¹

Jednak już w roku 1928 szef MSZ August Zaleski sporządził Oświadczenie rządowe w sprawie przystąpienia Nowej Zelandii do międzynarodowej konwencji, dotyczącej ochrony utworów literackich i artystycznych, podpisanej w Bernie dnia 9 września 1886 r. Akt ten, choć już nieobowiązujący, jest pierwszą umową wielostronną podpisaną przez rządy w Warszawie i Wellington. Nowa Zelandia jest stroną dwóch przedwojennych, acz wciąż aktualnych, porozumień; Konwencji między Prezydentem RP a Jego Królewską Mością odnośnie do Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii w przedmiocie postępowania w sprawach cywilnych i handlowych, podpisana w 26 sierpnia 1931 r.¹³² oraz Traktatu między RP a Wielką Brytanią o wydawaniu zbiegłych przestępców, z dnia 11 stycznia 1932 r.¹³³

Ponadto w relacjach z Nową Zelandią obowiązują umowy multilateralne, wśród których należy wymienić Konwencję o dochodzeniu roszczeń alimentacyjnych za granicą sporządzona z 20 czerwca 1956 r.¹³⁴, Konwencję ONZ o umowach międzynarodowej sprzedaży towarów, sporządzoną dnia 11 kwietnia 1980 r.¹³⁵ czy Konwencję o zwalczaniu przekupstwa zagranicznych funkcjonariuszy publicznych w międzynarodowych transakcjach handlowych, z dnia 17 grudnia 1997 r.¹³⁶

Oficjalne nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Rzeczpospolitą Polską i Nową Zelandią nastąpiło 1 marca 1973 r., natomiast utworzenie Ambasad w Wellington i Warszawie, odpowiednio w 2004 i 2005 r. Jak wskazano wcześniej, grupowe emigracje z polskich terenów zaczęły się w XIX w. Zwlekanie z ustanowieniem oficjalnych relacji miało swoją przyczynę w późnym uzyskaniu faktycznej niepodległości państw; Polski od Związku Radzieckiego, a Nowej Zelandii od Imperium Brytyjskiego. Co za tym idzie, kraje te

¹²⁹ Dz. U. 2006 nr 248, poz. 1822.

¹³⁰ M. P. 2007 nr 93, poz. 1020.

¹³¹ Dz. U. 2010 nr 70, poz. 449.

¹³² Dz. U. 1932 nr 55, poz. 533; Data przystąpienia Nowej Zelandii do konwencji to 19 XI 1932 r.

¹³³ Dz. U. 1934 nr 17, poz. 135; Nowa Zelandia przystąpiła do traktatu dnia 2 I 1935 r.

¹³⁴ Dz. U. 1961 nr 17, poz. 87

¹³⁵ Dz. U. 1997 nr 45, poz. 286.

¹³⁶ Dz. U. 2001 nr 23, poz. 264; J. Ciszewski, *Obrót prawny z zagranicą*, t. II, Sopot 2003, s. 536; *Stosunki dyplomatyczne...*, s. 211.

zyskały wreszcie pełnię kompetencji w kreowaniu i wypełnianiu własnej polityki zagranicznej, w tym zgodnie z zasadą *ius legationis*, możliwość realizacji stosunków dyplomatycznych.

Na etapach nawiązania stosunków dyplomatycznych pojawiły się zarówno metody prawne, jak procedury utworzenia przedstawicielstw dyplomatycznych, akty uznania państw i rządów oraz mianowania szefów placówek, a także pozaprawne, np. wybór kandydatów na urząd konsuli honorowych czy okresowe niefunkcjonowanie placówki z przyczyn nieoficjalnych.

Niewątpliwie to właśnie historia Dzieci z Pahiatua przyczyniła się do powstania przyjaznych relacji polsko-nowozelandzkich. Postawa wdzięczności małych emigrantów oraz ich ogromny wkład w rozwój nowej ojczyzny, podkreślany jest przy każdej okazji, zarówno przez polityków z Wellington, jak i opinię publiczną. Dzięki tak pozytywnie ugruntowanym stosunkom możliwe były rozmowy głów państw i szefów MSZ celem nawiązania bliższej współpracy politycznej. Pierwszymi wymiernymi korzyściami nawiązania i ustanowienia stosunków dyplomatycznych Polski z Nową Zelandią jest zniesienie wiz turystycznych, a także zwiększenia wymiany handlowej. Oba kraje stanowią bowiem ważne podmioty w swoich regionach, co w perspektywie daje szansę na gospodarcze i społeczne dotarcie odpowiednio, do państw środkowo-zachodniej Europy oraz południowego Pacyfiku.